

SISA

ul. p. dnio. 11. II 1949. 1

~~szereż~~ Bujko HENRYK.

4212

4212

Po zajściu Polski przez wojska sowieckie, władze
 ich położyły masowe aresztowania wśród urzędni-
 ków państwowych i innych podejmowanych im osób.
 W tym czasie został aresztowany mój ojciec,
 podianimem konfidanta. Aresztowano nocą
 i odeślano do więzienia, gdzie przeprowadzano
 śledztwo. Przez tortury, groźby, emulowano areszto-
 wanych do przyznania się narzuconych im win
 przez bolszewików. 10. II. 1940 r. Zostali uśnani
 przymusowo do rozi ośrodku i linicy.
 Ciekawość tym ludziom odebrano, domy i
 inne budowlę rozrebrano i przewieziono do
 nowo organizującego się Kółkowu, mówiąc
 że po „Polskich pomach” nie powinno zostać

zadnego śladu. Wozanie transportu zdarzały się wypadki zamorzenia, a przeważnie śmierci gdyż transportowane w nieopalonych wagonach towarowych. 13. IV. 1940 roku zostałem przymusowo zesłany do rossi, wraz z matką, siostrą i bratem.

W tym czasie wywożono rozbijki tych którzy mieli aresztowanych lub też zabranych do obozów jenieckich rozbijki rozbijki Transport odbywał się towarowym pociągiem. W wagonach było ciemno i ciemno.

Podczas drogi bardzo rzadko dawano wodę i jedzenie. Podróż pociągiem trwała 18-dni.

Po przywiezieniu do Harachstanu zostaliśmy przydzieleni do rowchoza, gdzie zatrudniono nas do pracy. Do robot zatrudniono wszystkich bez względu na wiek. Zdarzały się wypadki że wyproszono do robot, nawet 10-cto latkach

dzieci. Karobki były znikome gdyż w tych miejscach nie były wprowadzone do wszystkich Polaków i przez to dawali tylko pewną część ^{1/3} ich cieżko zapracowanego grona.

[[Pierwszą litwiej przeko no do robot, a wrozie oparu nawet lito. Dzieciom potrzebujacym opieki zabierano matki i wywożono na kilkunacie dni na sezonowe roboty]] Pracującym dawano 1-kg chleba, a niezdolnym do pracy niedawano nic, dopiero po upływie pół roku pracującym zmienili na 800 gram chleba a pozostałym którzy nie mogli pracować zaczęto dawać po 400 gram chleba dziennie. clierzenia w których mieszkali Polacy były małe i ciemne a powode braku opadu było zimno i wilgotno. Po zawarciu umowy Polska - Prusyjskiej, stosunki nasze z wladzami miejscowymi

-4-

trochę się polepszyły. Nie dokuceram
nam, tak jak przedtem i trochę
lepiej odnotowano nam się do Polaków
~~trochę~~ lepiej jak przedtem. 4212

W 1942r. II. 9. zostałam powołana do
polskiego wojska, które organizowało
się w Rosji i 23. II tr. wstąpiłam w jego
nuregi.

El. Bystro: